

Ewangelia a archeologia

1. Ojciec Święty Jan Paweł II, wspominając swoje pielgrzymowanie w Roku Wielkiego Jubileuszu 2000, pisał: „Z radością stanąłem na Górze Synaj, w scenerii, która towarzyszyła przekazaniu daru Dekalogu i zawarciu pierwszego Przymierza. Miesiąc później na nowo wyruszyłem w drogę, aby zatrzymać się na Górze Nebo, a następnie udać się do miejsc, które uświęcił swą obecnością Odkupiciel. Trudno wyrazić wzruszenie, jakiego doznałem, gdy dane mi było uczcić miejsca narodzin i życia Chrystusa w Betlejem i w Nazarecie, gdy sprawowałem Eucharystię w Wieczerniku, czyli właśnie tam, gdzie została ustanowiona, i gdy rozważałem tajemnicę Krzyża na Golgocie, gdzie On oddał za nas życie”. Każdy, kto miał szczęście pielgrzymować do Ziemi Świętej, zaznał z pewnością podobnych wzruszeń, towarzyszących spotkaniu z miejscami, relikwiami czy pamiątkami z czasów Jezusa Chrystusa. Warto zatrzymać się nad najważniejszymi z nich. Potwierdzają one bowiem informacje przekazane w Ewangeliach i historyczność naszej wiary.

2. W 1986 r., dwaj Izraelczycy, mieszkańcy Ginnosar, osady nad Jeziorem Galilejskim, odkryli zanurzony w szlamie szkielet dużej, ośmiometrowej łodzi rybackiej, pochodzącej z czasów Chrystusa. W takiej łodzi mógł przemierzać jezioro Jezus Chrystus i dlatego niekiedy sami Żydzi nazywają to znalezisko „łodzią Jezusa”.

Nad Jeziorem Galilejskim jest położona miejscowość o nazwie **Kafarnaum**. Tu Jezus Chrystus zatrzymywał się w domu świętego Piotra, tu chodził do synagogi, tu uzdrowił sługę setnika. W latach 1968-1985 na terenie starożytnego Kafarnaum zostały przeprowadzone gruntowne prace archeologiczne. Przebadano m.in. ruiny kościoła bizantyjskiego z V w. Archeologowie stwierdzili, że kryje on resztki domostwa św. Piotra, które już w I wieku zostało przekształcone w świątynię. Ci sami badacze, przeszukując ruiny pobliskiej synagogi z przelomu IV i V wieku, odkryli, że wznosiła się ona na bazaltowych elementach synagogi z I wieku, w której modlił się Jezus Chrystus i święty Piotr.

W 1985 r. na skraju wspomnianego terenu archeologicznego odkopano resztki łaźni garnizonu rzymskiego. Prawdopodobnie na tym terenie - oddzielonym od „Kafarnaum żydowskiego” - mieszkał znany nam z Ewangelii setnik, fundator synagogi. Dzięki odkryciu tego miejsca, wyraźnie wyłączonego ze strefy zamieszkania Żydów, można lepiej zrozumieć słowa owego setnika, do których nawiązujemy podczas każdej Eucharystii: „Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój” (Łk 7,6).

3. Jeszcze niedawno religioznawcy laicy snuli hipotezy, że **Kajfasz i Pilat**, dostojnicy bezpośrednio związani ze skazaniem Jezusa na śmierć, w ogóle nie istnieli. I oto w 1962 r., w amfiteatrze w Cezarei Nadmorskiej, grupa archeologów włoskich odkryła wielką tablicę z I wieku, głoszącą, że budowlę tę cesarzowi „Tyberiuszowi dedykował Poncjusz Pilat, prefekt Judei”. Z kolei w 1990 r., podczas prac budowlanych w południowej Jerozolimie, robotnicy odkopali starożytny grób, a w nim skrzynię ze szczątkami arcykapłana Kajfasza. Znalezisko to zostało potwierdzone przez niezależnych archeologów izraelskich. Dodajmy także, że w **jerozolimskiej Bazylice Grobu Świętego** zachowane są i otaczane szacunkiem miejsca związane z końcem ziemskiej drogi Jezusa Chrystusa: Golgota – miejsce ukrzyżowania, i pusty grób.

4. Zapamiętajmy: Jezus Chrystus pozostawił historyczne ślady swej obecności w Ziemi Świętej. Współczesne badania archeologiczne prowadzone w miejscach związanych z życiem i działalnością Jezusa potwierdzają prawdziwość opisów ewangelicznych.

Ks. Henryk Seweryniak